

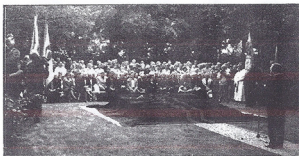
Dochowali wierności...

Pierwszego września tego roku sześćdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej obchodzono w sposób szczególny. W poprzednim wydaniu "Kuriera" informo-

Warszawie prof. Dorotę Simonides, przedstawicieli polityki, administracji, kultury i nauki, wojska, służb granicznych i policji, przedstawicieli Kościołów i Polonię.

Konsul Sokołowski przytoczył słowa Jana Pawła II wypowiedziane na Westerplatte do młodzieży pół wieku po wybuchu wojny: "Każdy z was znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakis wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić. Jakas słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakis obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować". Przypomniał, że każdy z nas powinien dochować wierności własnym przekonaniom i dokonać właściwego wyboru w sytuacjach skrajnych. Przytoczył pokrótce historię II wojny światowej wskazując, że do obozu koncentracyjnego w Neuengamme trafiło także 6 tysięcy powstańców Warszawy.

Ogółem przebywało tu 17 tysięcy



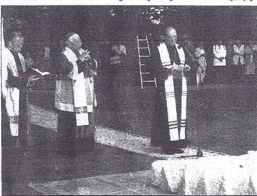
Konsul generalny RP w Hamburgu Mieczysław Sokołowski przemawia do licznie zebranych delegacji i osób prywatnych przed odsłonięciem pomnika w Neuengamme

Foto: B.Golębiowska

waliśmy już o okolicznościowym przemówieniu wygłoszonym przez znanego pisarza Andrzeja Sacypińskiego do delegatów parlamentu hamburskiego.

W godzinach popołudniowych liczne delegacje miasta, przedstawiciele rządu hamburskiego, kościołów katolickiego i ewangelickiego, przewodniczący stowarzyszeń polsko-niemieckich, baraniarstwo niemieckich miały partnerskich utrzymujących kontakty z Polską oraz licznie zebrana Polonia hamburska spotkali się na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Neuengamme pod Hamburgiem, by dokonać uroczystego poświęcenia i odsłonięcia pomnika wykonanego przez polskiego rzeźbiarza Jana de Weryha-Wysoczańskiego.

Konsul generalny RP w Hamburgu przemawiając do zebranych powitał m.in. pana dra Reinera Rödera, wiceprezidenta Rady Miasta Hamburga, panią senatora ds. Kultury Miasta Hamburga dr Christine Weiss, przedstawicielkę polskiego Senatu w



Polaków, stanowili oni drugą co do wielkości grupę narodowościową po obywatelach ówczesnego ZSRR. Byli wśród nich również osoby pochodzenia żydowskiego. Liczba ofiar śmiertelnych wśród polskich więźniów szacuje się na 7,5 tysięcy. Natomiast ogółem życie straciło 55 tys. więźniów - podsumował konsul generalny.

Twórca pomnika, rzeźbiarz Jan de Weryha-Wysoczański w artystycznej formie oddaje w imieniu środowiska polskiego w Hamburgu hołd zarówno tym osobom, które zostały deportowane do Neuengamme po zdławieniu Powstania Warszawskiego, jak i wszystkim

